

# GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Kupujcie!** Karty i wszelkie przybory szkolne w największym wyborze poleca: **Sklep „Gońca” II Aleja 26.**

## Gospodarcze perspektywy Niemiec.

Nie istnieje chyba sądy bardziej rozbite, niż w sprawie gospodarczych możliwości Niemiec. Z jednej strony widzimy czarny pesymizm opinii niemieckich, zasilany opozycją przeciw planowi Davesa, z drugiej strony strach przed konferencją niemiecką, będącą w gruncie pozostałością hypnozy z czasów inflacji koniunktur wówczas wytworzonych.

Analizując dokładnie położenie niemieckie, musimy wziąć pod uwagę i momenty historyczne. Rozmach gospodarczy Niemiec przedwojennych datował się od połowy zeszłego stulecia, kiedy to trzy wygrane wojny umożliwiły im — pewnie wykorzystanie światowych koniunktur. Sytuacja dzisiejsza jest jakby odwrócona. Wielka wojna została przegrana i w koniecznej konsekwencji wywołała chroniczny kryzys odbytowy i nie pomyślane warunki produkcji.

Przyjdźmy się kolejno próbną polityki gospodarczej — Niemiec powojennych.

Najpierw zjawia się koncepcja Rathenaua; gospodarcze owdzielenie Rosji. Znalazła ona swe odbicie, swą prawną formę w traktacie rapalskim. Podstawą tej współpracy autokratycznego i wszechpotężnego przemysłu z Rosją Sowiecką była zasada wspólnej nienawiści do nowej Europy. Celem tej koncepcji było umożliwienie niemieckiej ekspansji — zderzonej z utratą kolonii i antyniemiecką propagandą prasy francuskiej i niemieckiej.

Sytuacja zmienia się radykalnie po zamordowaniu Rathenaua w czerwcu 1920 r. Do głosu przyszła wtedy grupa radykalna Stinnesa. Rzucano nowe hasła bojowe: wygrać pokój, t. zn. zrzuć ciężary reparacyjne i zdobyć obce rynki. Wyboru broni nie było. Jedyną bronią była tu inflacja i ją też wybrano. Dzięki trwałej inflacji do minimum spadły koszty produkcji. Niemcy zaczęły rzeczywiście zdobywać jeden rynek za drugim — Zdawało się, iż pokój wygrają!

Jednakże, późno prawie bardzo doszli Niemcy do wniosku, że inflacyjna alchemia nie doprowadzi do celu. Proces ten przeprowadzony pod hasłem: „Deutschland, Deutschland über alles”, dał w rezultacie zniszczenie samej substancji wyniszczenia stanu średniego i okropne wyniki moralne.

Co Niemcy zyskały, a co straciły na inflacji? Zyskał jedynie przemysł, jednakże nie w tej mierze, w jakiej ogólnie się sądzi. Przemysł ten, zupełnie zresztą słusznie, najlepsze lokatę swych spekulacyjnych zysków widział w inwestycjach, w obiektach, w fabrykach i ich urządzeniach. Jednakże przedwstępnym warunkiem jego rentowności jest pewne wykorzystanie jego zdolności wytwórczych, inaczej balastem jest, niż korzyścią. A więc zagadnienie sprowadza się do sprawy wykorzystania zdolności wytwórczych. I na pytanie, czy zagadnienie to może być pomyślnie rozstrzygnięte, może na zdecydowanie odpowiedzieć negatywnie. Koszty wojenne, bierny opór w Rurze, inflacja i brak kredytów — zniszczyły wielką część ruchomego i nieruchomego mienia Niemiec.

Przemysłowi brak jest kapitału obrotowego i kredytu. Eksport bez długoterminowych kredytów jest nie do pomyślenia zarówno w południowej Afryce, jak i w Rosji, które to kraje są celem niemieckich wysiłków. Import i eksport hamburski nie jest przeważnie w stanie sfinansować swego handlu i ogranicza się do funkcji pośrednika. — Dziś nie można już mówić o niebezpieczeństwie gospodarczej okupacji Rosji przez Niemcy. Oba te państwa gwałtownie potrzebują kapitałów, których może im jedynie dostarczyć Ameryka lub Anglia.

Kredyty zagraniczne są dziś dla Niemiec najbardziej palącym problemem. Za potrzebowanie kapitałów jest tak wielkie, że zupełnie bez znaczenia jest dotąd kilka uzyskanych pożyczek amerykańskich.

Jeśli do tego dodać utratę kolonii, floty, sekwestr majątków niemieckich, straty inflacyjne, reparacje i t. d., to trudno już będzie pozytywnie odpowiedzieć na pytanie, czy wszystkie pasywa zdoła zrównoważyć siła organizacyjna i pracowitość narodu niemieckiego. Trudność i braki finansowe wszechpotężnych niedawno koncernów Stinnesa, Barmata, Sichelera i t. d. są tylko pierwszymi jałkami daleko większych jeszcze trudności gospodarczych.

A. C.

## Wojna bułgarsko-grecka.

Działania wojenne trwają w całej pełni.

Sofia. Ubiegłej nocy dwie kompanie wojsk greckich posuwały się w kierunku Petrycy. Oddziały piechoty przesyłały rzekę Strumę w okolice miejscowości Chirbanowo. W miejscowościach zajętych przez wojska greckie splonęły liczne domy. Podpalono między innymi wielki minaret. Koło godziny 21-ej Grecy cofnęli się cokolwiek, jednakże ostrzeliwaniem przez artylerię grecką trwa. Od początku najazdu greckiego aż do chwili obecnej ze strony bułgarskiej nie padł ani jeden armatni strzał.

Sofia. Wczoraj rano aż do godziny 10-ej wojska greckie ostrzeliwały miejscowości bułgarskie. Koło godz. 10-ej 150 szrapnelów greckich eksplodowało w Petrycach, — pomimo wezwania skierowanego do obu stron o zaprzestanie akcji zbrojnej.

Wiedeń. — „Neue Wiener Abendblatt” donosi z Belgradu: Do Petrycy wkroczyło 5 batalionów greckich. W okolicy ustawiono 10 baterii artylerii. Liczba wojsk operujących na granicy bułgarskiej wynosi 10.000. Linje kolejowe od Salonik do granicy bułgarskiej zostały oddane pod zarząd wojskowy. W okolicy Petrycy szereg wsi stoi w płomieniach. Oddziały bułgarskie cofnęły się na linje Topolnice — Marinopolie. Władze bułgarskie wydały odezwę do ludności, w której wzywały ją do chwycenia za broń.

Wiedeń. — „Neue Wiener Abend-

blatt” donosi z Sofii, że w najbliższych dniach jest spodziewana rekonstrukcja gabinetu. Decyzja zapadnie zaraz po powrocie króla Borysa do stolicy.

Wiedeń. Tutejsze poselstwo greckie zakomunikowało dziennikom treść depechy, otrzymanej dziś o godz. 3 r. z Aten, a donoszącej, że komendant sił zbrojnych Grecji zarządził marsz przeciwko wawozowi Rupel i obsadził bułgarską bramę wypadową, — dając przytem surowy rozkaz unikania, o ile możliwości, zajmowania miejscowości zamieszkałych i oszczędzania spokojnej ludności. Terytorium greckie w okolicach Demir-Kapu zostało dopiero dnia 23 bm. popołudniu opróżnione, a to skutkiem ruchu, skierowanego przeciwko miastu Petrycy. Wydano następnie surowe zarządzenia, ażeby od działań greckie pozostały na swych stanowiskach, mimo że Bułgarzy po opuszczeniu terytorium greckiego w okolicach Demir-Kapu kontynuują ostrzeliwanie, wskutek czego wojska greckie nie mogą z powrotem obsadzić swych blokhauzów.

Paryż. Posiedzenie Rady Ligi Narodów dla rozpatrzenia konfliktu grecko-bułgarskiego odbędzie się w poniedziałek na Quai d'Orsay z udziałem Chamberlaina. Grecja reprezentowaną będzie przez swego posła w Paryżu.

Białogród. Tutejszy poseł angielski odwiedził zastępcę min. spraw zagran. Markovica i w ciągu rozmowy prosił go o wyjaśnienia w sprawie stanowiska rządu jugosłowiańskiego co do konfliktu bułgarsko-greckiego. Tego samego dnia odwiedził również Markovica poseł niemiecki w Białogrodzie, Markovic odpowiedział zarówno posłowi angielskiemu, jak niemieckiemu i bułgarskiemu, że rząd jugosłowiański zachowa ścisłą neutralność.

**Niemcy a zatarg grecko-bułgarski.**

Berlin. Na wiadomość o interwencji Ligi Narodów w konflikcie grecko-bułgarskim, rozesała się tu pogłoska o tem, że rząd niemiecki, wobec poważnej sytuacji, w uznaniu autorytetu Ligi Narodów przyłączy się do demarche państw, które będą interwenjować w Atenach i w Sofii na rzecz przekazania sporu organom Ligi Narodów.

I w tej jednak sprawie członkowie rządu będą musieli pokonać w pierwopór niemiecko-narodowych. **Groźba przesilenia gabinetowego we Francji.**

Paryż. Problem finansowy panuje obecnie nad całą wewnętrzną polityką Francji.

Dziennik „L'Ouvrre” liczy się z ustąpieniem całego gabinetu w najbliższy poniedziałek. — Gdyby to w poniedziałek jeszcze nie nastąpiło, to lba obali rząd we czwartek.

„Echo de Paris” ogłasza projekty sanacyjne p. Caillauxa. Przedewszystkiem krótkoterminowe pożyczki będą na przyszłość wykluczone. Właściciele krótkoterminowych pożyczek będą spłaceni, o ile nie postarają się o odnowienie pożyczek. Celem dokonania tych spłat, utworzona będzie kasa amortyzacyjna. Projektów swych będzie bronił p. Caillaux w parlamencie we czwartek, o ile przedtem cały gabinet nie poda się do dymisji.

**Sukcesy Hiszpanów w Marokko.**

Mellila. Wojska hiszpańskie rozszerzyły swe pozycje pod Dżebel Mal-mussi. W ostatnich walkach zdobyto szereg ważniejszych pozycji. Nieprzyjacieli stawali słaby opór i poniosły znaczne straty.

## Europa już ma dość wojen!

Francja i Anglia grożą Grecji blokadą

Paryż. Interwencja ministra Bianda w konflikcie grecko-bułgarskim jest utrzymana w formie znacznie ostrzejszej, aniżeli to dotychczas doszło do wiadomości publicznej.

Mianowicie minister Briand wystosował do greckiego posła w Paryżu pismo, w którym oświadcza, że jeżeli wojska greckie nie zaprzestaną swojej ofensywy na terytorium bułgarskie, wówczas Liga narodów nie tylko nie wstrzyma wszelkie kredyty dla Grecji, ale również zarządzi blokadę wybrzeży greckich.

Pomiędzy rządem angielskim i francuskim doszło już do porozumienia i Grecy muszą sobie uświadomić, że jeżeli nie poddadzą się żądaniu Ligi Narodów, wówczas flota angielska i francuska wspólnie podejmą blokadę wybrzeży greckich, tak, że żaden obcy okręt nie będzie mógł zawinąć do portów greckich.

**Europa jest już przemęczona, ma dość wojen i nie zamierza dać się na nowo niepokoić przez jakieś grecko-bułgarski zatarg.**

## Reymont w Warszawie.

Laureat Nobla pisze nową powieść.

Władysław Reymont powrócił do Warszawy i osiadł we własnym mieszkaniu, zbudowanym przez kooperatywę mieszkaniową przy ulicy Górnośląskiej.

Znakomity pisarz po uroczystościach wierzchoślawickich czuł się bardzo osłabiony i poddał się sześciotygodniowej,

systematycznej kuracji klinicznej w Poznaniu.

Obecnie Reymont zabrał się już do pisania powieści, osnutej na tle życia — Polaków w Ameryce. W planie tej powieści mieszczą się dwa wielkie obrazy życia miast amerykańskich — New Jork i Chicago.

Czytelnictwo „Chłopów” rośnie, po nagrodzie Nobla, na całym świecie. — W Paryżu kończy się druk drugiego

**Zł. 100 nagrody!**

Zgubiono dn. 24-go b. m. o godz. 5.30 p.p. z bryczki walizkę brązową między składem p. Z. Orłowskiego a stacją kolejową.

Laskawego znalazcę uprasza się o zwrot do Składu Aptecznego p. Z. Orłowskiego II Aleja 29.

# KARTOFLE

NA ZIMĘ

dostarcza do domów

**SYNDYKAT ROLNICZY CZĘSTOCHOWSKI**

SP. ARK.

ul. Miłostkiego Nr. 3. Telefony Nr. 173 i 270.

## Posunięcie wojsk francuskich.

Fez. Kolumny wojsk francuskich — które zajęły Dżebel Messaud, posunęły się o blisko 15 km. naprzód i zajęły po stoczony walce wszystkie wzgórza okolicy Iod ol Mizab.

## Sprawa rozbrojenia Niemiec.

Londyn. Ambasador niemiecki złożył wczoraj w urzędzie spraw zagranicznych odpis noty, wręczonej przez ambasadora niemieckiego w Paryżu Briandowi, a dotyczącej rozbrojenia Niemiec.

W urzędowych kołach angielskich oświadcza, że wobec tego, iż rząd angielski pragnie możliwie najszybszo przeprowadzenia ewakuacji strefy kolońskiej, wojska, okupujące tę strefę, będą prawdopodobnie w krótkim czasie przeniesione do Wiesbadenu.

## Poważna sytuacja w Niemczech

Berlin. Wczorajsza prasa poranna komentuje obszernie uchwałę partii niemiecko-narodowej, odrzucającą traktaty sparaowane w Locarno. Wszystkie piśmie uważają sytuację za poważną i mogącą pociągnąć za sobą nietylko kryzys gabinetu, ale także poważny kryzys w sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej Niemiec.

Decyzja wczorajsza może pociągnąć za sobą w pierwszej linii dymisję ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, Schlegela i ministrów Schliebena i Neuhausa, którzy należą wprawdzie do nacjonalistów, nie są jednak członkami niemiecko-narodowej frakcji parlamentarnej. Minister skarbu, Schlieben, zgłosił już gotowość podania się do dymisji. Stanowisko ministra handlu Neuhausa nie jest jeszcze znane.

„Kreuzzeitung” wypowiada się za sta nowczym odrzuceniem paktu locarńskiego. „Tägliche Rundschau” zapowiada nieprzewidziane poprosu skutki decyzji nacjonalistów. Dziennik ten przewiduje **nietylko ustąpienie całego gabinetu, ale także podanie się do dymisji Hindenburga.**

Prasa lewicowa zapowiada, iż w razie wycofania się nacjonalistów niemieckich z rządu, odbyć się będą **musiały nowe wybory pod hasłem: za lub przeciw paktom locarńskim.**

## Fabryka armat Kruppa.

Londyn. „Morning Post” powtarza za „Agencją Reutersa” wiadomość o burzeniu fabryki armat Kruppa w Essen, o co od pięciu lat doprosić się nie mogła Międzysojusznicza Komisja Kontroli.

## Choroba Trockiego

Moskwa. Trocki wyjechał na Kaukaz. W prasie sowieckiej ukazał się komunikat, z którego wynika, że wyjazd Trockiego spowodowany został przez chorobę.

## Sowieckie rozwody w Berlinie.

Berlin. — Z powodu zawarcia traktatu sowiecko-niemieckiego handlowego za częy obowiązują na terytorium Rzeszy niemieckiej prawa obywateli unji sowieckiej. — Dziś w ambasadzie sowieckiej przeprowadzono pierwszy rozwód typu bolszewickiego. Niejaki Protosow, obywatel sowiecki, mieszkający w Berlinie, rozwiódł się w ten sposób, że wspólnie z żoną przybył do ambasady sowieckiej, gdzie jeden z urzędników sowieckich — przyjął odpowiednią deklarację obojga małżonków. W chwilę potem ten sam obywatel sowiecki wziął ślub z drugą kobietą, również przed tym samym urzę-

dnikiem. — Wszystkie te formalności nie trwały nawet pięciu minut.

## Straszny cyklon

Londyn. „Times” donosi z Basry, że w czasie cyklonu jaki szalał w zatoce perskiej w początkach października, różnej floty straciły 240 żaglowców, przy czem zginęło 7000 ludzi.

## Polska wobec wojny grecko-bułgarskiej

Warszawa. Dyrektor departamentu politycznego M. S. Z., dr. Karol Bader, przyjął w sobotę dn. 24 bm. charge d'affaires greckiego, p. Metaxasa, który złożył oświadczenie w sprawie zatargu grecko-bułgarskiego.

Na skutek tej wizyty rząd zajmował się wczoraj sprawą zatargu i zastanawiał się nad krokami, jakie przedsięwziąć należy.

## Akcja sanacyjna w bankach polskich.

Warszawa. Komitet sanacji banków przystąpił obecnie do realizacji planu sanacji stosunków w bankach polskich. — Komitet ustalił, iż banki muszą przeprowadzić oszczędności wewnętrzne, a to przez skasowanie licznych oddziałów, które skutkiem nieumiejętnych operacji, narazają centralę na straty. Fuzje banków mogą nastąpić dopiero po dokładnej sanacji stosunków wewnętrznych każdego z banków, przystępujących do fuzji.

## Wyrok w procesie Muraszki.

2 lata domu poprawczego.

Nowogródek. Wczoraj rano o godz. 11-ej minut 10 okręgowy sąd nowogródki wydał w sprawie Muraszki wyrok następujący:

Sąd uznaje Józefa Muraszkę winnym zabójstwa Wiczkorkiewicza i Baginińskiego i skazuje go na dwa lata domu poprawczego z zaliczeniem 6-cio miesięcznego aresztu prewencyjnego. Powództwo cywilne zostało oddalone.

Wyrok komentowany był żywo przez opuszczającą salę sądową publiczność i dziennikarzy.

## Przepowiednie angielskie na rok 1926.

Katastrofy, rewolucje, groźba wojny.

W Londynie pojawił się słynny almanach angielski p. t. „Old Moore” na rok 1926. A oto, co według tego almanachu czeka nas w roku przyszłym:

W styczniu wydarzy się straszliwa katastrofa kolejowa i katastrofalne — pożary.

W lutym wybuchnie znów w Egipcie powstanie, a w maju bunt i powstania staną się rzeczą zwykłą i nad Europą za wisnie groźba wojny.

Na miesiąc czerwiec almanach przewiduje tylko jedną małą rewoltę w Palestynie.

W lipcu w roku przyszłym będą takie upały, że wiele osób straci wskutek tego życie. Ponadto w tymże miesiącu dzienniki będą rozbrzmiewać echemi niezwykłej sensacyjnej zbrodni — trucieliskiej.

W sierpniu wybuchnie strajk generalny, a wraz z tem pojawi się nowa groźba wojny. Na tenże miesiąc przewidziano jest także niebezpieczna inwazja much.

Ponadto w dalszych miesiącach przyszłego roku wyłonią się poważne tarcia pomiędzy Wielką Brytanią a Turcją. — I nie dość na tem: wielkie trzęsienie ziemi wstrząśnie dnem morza Śródziemnego, zdarzy się wielka katastrofa górnicza i wybuchną dwie rewolucje.

Kto dożyje, będzie mógł skontrolować prawdziwość angielskich przepowiedni.

## Surowy zakon.

Tajemnice klasztoru karmelitanek w Modenie.

W tych dniach kardynał Tosi poświęcił małą kapliczkę, zbudowaną przy klasztorze karmelitanek w Modenie.

Przy tej sposobności dowiedział się świat wiele ciekawych rzeczy o tym niezwykłym zakonie. Założony został przez dwie siostry Teresę i Giovannę della Croce przed dwudziestą laty. — Sam klasztor został przerobiony z dawnego myśliwskiego pałacyku. Zakon-

nicze prowadzi życie zupełnie odcięte od świata.

Nie wolno im ze sobą rozmawiać, witać się przy spotkaniu tylko niemym spojrzeniem. Wszystkie roboty spełnia ją same w jak największym skupieniu. Myją się w miednicy umieszczonej w podłodze, kłęcząc, gdyż miski podjąć im nie wolno. — Relektarz ozdoby jest emblematem cierpienia i śmierci. Od 14 września do Wielkanocy muszą pościć jak najostrej, aż do najdalej idących granic ludzkiej wytrzymałości.

Spowiadają się przy pomocy tuby. Książd bowiem słuchający spowiedzi znajduje się daleko poza murami klasztoru. Ze znanych mogą być odwiecznić tylko najbliższe krewnie i to rozmowa odbywa się przez kraty i zakonnica, jest zupełnie zawelowana. Ze światem zewnętrznym łączy je dziura w murze, w której umieszczony jest kołowrót, jakiego się powszechnie używa we Włoszech, w każdym domu podróżników.

Włosi nazywają te zakonnice „sepolte vive” (żywe trupy) i ze zgrozą patrzy na ową instytucję udręki ludzkiej. Mimo to kandydatek do klasztoru jest dość. Przy poświęceniu kaplicy przyjęto 21 nowicjuszek, a wśród nich hrabinę Paterno, pochodzącą ze starej sycylijskiej rodziny szlacheckiej.

## W ludziom daje utrzymanie Rzeczpospolita?

Otrzymała armia państwowych Rzeczpospolita daje utrzymanie 842,120 osobom. Dodać do tego należy inwalidów 136,588 i pozostałe po nich rodziny 125,927 osób, a otrzymamy 1.104,635 obywateli, pobierających płacę ze składowości państwa. A więźniowie nie są w to policzeni. Nie są policzone i rodziny, żyjące z wynagrodzenia otrzymanego od Rzeczypospolitej.

Nie przerażajmy się tych cyfr przed wczesnie. Bo pracownicy kolei państwowych żyją nie z podatków, ale z transportu, a jest ich ilość znaczna, bo 196,244. Pracownicy pocztowi żyją z komunikacji, a stanowią grupę 27,181 osób. Te dwie kategorie należą bezwzględnie do warstwy ludności, która czerpie swe dochody nie z politycznej działalności państwa, ale z czynienia zadość pewnym społecznym potrzebom narodu. To samo da się powiedzieć o nauczycielach, których jest 73,265. Nie możemy zastosować tej miary do sędziów, a przynajmniej musimy stosować ją z pewnym ograniczeniem, stoja oni bowiem na straży nie tylko stosunków między ludźmi, ale i stosunków obywateli do Rzeczypospolitej. Sędziów i prokuratorów jest 4,439. To samo zastrzeżenie trzeba zrobić względem pracowników przedsiębiorstw państwowych (10,452), oraz monopolów (1,567), gdyż częściowo odają oni jedynie społeczne usługi (uzdrowiska, żupy, kopalnie, lasy itp.), ale czasem pracują wyłącznie dla państwa (warsztaty wojskowe i t. d.) Emerytów cywilnych (36,429), sądowych (38,176) i wojskowych (8,521) musimy uważać za wierzycieli Rzeczypospolitej, tak, jak inwalidów, których liczbę podaliśmy na początku.

Oczywiście, że liczba ich byłaby mniejsza, gdyby mniej było urzędników i gdyby pracowników państwowych w sile wieku nie wydalało, aby na ich miejsce przyjąć innych.

Ale to inna sprawa. Za służbę zatem Rzeczypospolitej jako takiej, w polityczno-administracyjnej dziedzinie i pominąwszy wszystkie poprzednio wymienione kategorie, utrzymuje dziś skarż nas 445,547 osób. — Z czego 303,032 przypada na wojsko, 25,240 na ochronę granic (straż celna 6,644 i korpus ochrony pogranicza 18,596), 36,905 na policję, a 3057 na więźniostwo. Pozostało jeszcze 45,131 urzędników administracji i 32864 niższych funkcjonariuszy.

## Jak żyć

Nadeślij charakter pisma swojej lub zainteresowanej osoby, zakuminkując imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymaś szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę przyjmiesz od 12 — 7. Protokoly, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Gratolok, Szyller-Szkolnik, Piękną 25-29. —0140

## Z Kino-teatru „Uciecha”

Z powodu małego remontu Kino do czwartku **nieczynne.**

Wkrótce głosny film p. t.

„Cyrano de Bergerac”

Dyrekcja.

## KRONIKA

— Zebranie wierzycieli Banku dla Handlu i Przemysłu. Dziś, we wtorek, o godz. 5-ej po poł. odbędzie się w lokalu Banku dla Handlu i Przemysłu, oddział w Częstochowie, przy ul. Kościuszki № 13, zebranie wierzycieli tegoż Banku, na którym vice-przesi Komitetu Wierzycieli oraz Rady Banku, mec. Drzewiecki z Warszawy, przedłoży i uzasadni program sanacyjny Banku.

— Z Kroniki Towarzystwiej. W ub. sobotę o godz. 7 wieczorem w kościele ewangelickim odbył się ślub w obecności parzy zycymy powodzenia na nowej drodze życia.

— O cenę chleba razowego

W odpowiedzi na wzmiankę w „Gońcu” o różnicy w cenach chleba, nadesłana nam przez p. W. Lisa, właściciela piekarni, p. T. Rosiński, wyjaśnia, że na żądanie stałych klientów wypiekał chleb razowy jaśniejszy, zawierający domieszkę 50 procentowej maki żytniej, a tem samem i cena jego, wynosząca 33 gr. za kg., nie mogła się równać z ceną chleba ciemniejszego, sprzedawanego w innych piekarniach i nie przekroczyła dotychczasowego cennika, ustanowionego na ostatnim posiedzeniu piekarszy.

— Jednodniówka akademicka. Podczas trwania „IV Tygodnia akademickiego” wydana będzie w formie gazety na terenie całej Polski „Jednodniówka akademicka”. Ma ona zapewnić najcenniejsze pióra współczesnych pisarzy i poetów, autografy wybitnych ludzi, bogate ilustracje, fotografie fanów loteryjnych, krzyżówkę z nagrodą i t. p. Będzie też jednocześnie informować społeczeństwo o akcji „Tygodnia” i o akademikach. Wydana w wielkim nakładzie około 100,000 egzemplarzy rozjedzie się po całym kraju, dotrze wszędzie, a że utrzymana będzie w tonie wesołym, wszystkich rozweseli, rozbawi i... pobudzi do grania na loterii akademickiej.

## Obrazy rzemieślników

w sprawie parcelacji „Kamienia”.

W ub. niedzielę o godzinie 4-ej popołudniu w sali Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowego odbyło się zebranie pod przewodnictwem p. Smugi, poświęcone omówieniu sprawy nabywania działków gruntu przez rzemieślników wobec ogłoszenia przez Urząd Ziemi parcelacji majątku donacyjnego „Kamień” pod Częstochową.

Sprawę parcelacji referował ławnik Magistratu p. Więclawski, wyjaśniając, że Urząd Ziemiński zgodził się przedłużyć termin składania deklaracji do czwartku 29 b. m. A więc jeszcze tylko trzy dni pozostało do składania deklaracji, wobec czego nie należy zwlekać z decyzją. Dla rzemieślników, nieposiadających własnego domu i placu nadarza się sposobność nabycia kawałka ziemi (około jednej czwartej hektara) na bardzo dogodnych warunkach. Dzialki ziemi ocenione będą na sumę około 400 zł. przyczerem gotówką wymagana będzie tylko część należności, reszta pozostanie na spłaty.

Stow. Rzemieślnicze czynić będzie starania, aby grunta przeznaczone dla rzemieślników znajdowały się w jednym miejscu i przy szosie w pobliżu Częstochowy. Ponieważ złożenie deklaracji, opłaconej marką 2-złotową, nie pociąga za sobą przymusu nabycia działka ziemi, który z pewnych względów nie będzie odpowiadał nabywcy, przeto p. Więclawski radził zebranym do-

niezwolczonych zapisów na deklarację, które już do czwartku muszą być złożone.

W dyskusji, jaka się następnie wyłoniła, p. Musiał wtrącił uwagę, że czwarta część hektara na Kamieniu nie warta 400 zł. tem więcej, że wiadomo, gdzie te działki będą się znajdować czy przy zosie, czy na Kawich Górach, czy pod Mirowem.

P. Markiewicz zaznaczył, że rzemieślnicy powinni się rozbudowywać tylko w mieście, a tam co najwyżej mogą sobie letnie mieszkania postawić.

P. Zadworny oświadczył się za podpisywaniem deklaracji, gdyż trzeba skorzystać z okazji, jaka się nadarza, a z czasem i tam będzie także działnica śródmieścia.

Dyskusję zakończył p. Smuga, oświadczył, że nie ma nad czasu prowadzić dyskusji, gdyż deklaracje będą podpisywać tylko rzemieślnicy, którzy nie posiadają ziemi ani własnego domu, a pragną kawałek ziemi posiadać. Zachodzi nawet obawa, że i dla chętnych nie starczy działek, gdyż po parcelacji dopuszczeni będą również bezrolni robotnicy i urzędnicy.

Po wyjaśnieniach prezydenta d-ra Marczyńskiego, że podpisując deklarację niezem nie ryzykują, gdyż o ile wydzielony kawałek ziemi nie będzie się komuś podobał, to każdej chwili może się zrzec nabycia parceli. Działki ziemi będą przedstawiać place o 50 łokciach frontu i 130 łokciach głębokości.

Wobec powyższych wyjaśnień zebrani jednomyślnie wyrazili zgodę na wspólne składanie deklaracji za pośrednictwem Stow. Rzemieślniczego.

Niebawem więc po zakończeniu obrad rozpoczęto przyjmowanie zapisów członków Stow. Rzemieślniczego, którzy reflektują na nabycie parcelacyjnych działek ziemi na Kamieniu.

Z wyścigów cyklistów o mistrzostwo Częstochowy. — W ub. niedzielę odbyło się wyścigi toru we cyklistów o mistrzostwo Częstochowy, zorganizowane przez Czest. Tow. Cyklistów. — Z powodu niewspornej pogody zebrali się zaledwie szczerpa gerstka publiczności, wyścigi jednak się odbyły, rozchodziło się bowiem o rozegranie mistrzostwa naszego miasta.

Po przedbiegach i finałach w finale z ławością zwyciężył p. Ryszard Daab, członek Czest. Tow. Cyklistów, uzyskując tytuł mistrza Częstochowy na rok 1925/26. Zwycięzca, któremu zgotowa no żywą owację, otrzymał szarfę, medal złoty i dyplom.

W rozgrywce o mistrzostwo drugi przybył p. Bielecki z K.O.S. „Victoria”. Członek Z. T. G. S. p. Nieznanowski, zgłosił wyzwanie p. Bieleckiego na mecz o zajęcie przez tegoż drugie miejsce.

Na zakończenie odbył się bieg międzyklubowy na 6 okrążeń toru; zwycięzcami byli: I — p. Urbański z K.O.S., „Victoria”, II — p. Berghausen z W.K.S. 27 p.p. i III — p. Tajchner z Z.T.G.S.

W czasie wyścigów przygrywała orkiestra 27 p.p. — Sanacja polityki gospodarczej. Jako znamienity i pocieszający moment w okresie naszego przesilenia gospodarczego, należy uważać niezmiernie dodatni wynik zamierzeń rządu w kierunku sanacji polityki gospodarczej, zmierzającej przede wszystkim do zrównoważenia bilansu handlowego.

Rezultaty, osiągnięte w bilansie handlowym za miesiąc wrzesień r. b., wyrażają się w nadwyżce 36 milion. zł. wywozu na przywozie (wywóz wyniósł 108,846 tys. zł., przywóz zaś 72,804 tys. zł.), wykazują najwznowniej, że zarządzenia naszych resortów gospodarczych, celem ratowania równowagi bilansu handlowego, okazały się celowymi, wojna zaś celna z Niemcami stała się w danym wypadku tylko bodźcem, gdyż dała silny impuls do szukania nowych rynków zbytu, na których powinniśmy się utrwalić.

Oficerowie otrzymują dodatki na umundurowanie. W swoim czasie podaliśmy wiadomość o zamierzonym „obciążeniu” podatku na umundurowanie dla oficerów. Jak się obecnie dowiadujemy, pan minister Sikorski w dobie obecnej nie zamierza tego projektu w czyn wprowadzić.

Opłatajcie się w „GONCU CZĘSTOCHOWSKIM”

# OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Częstochowy podaje do wiadomości wszystkich bezrobotnych robotników i pracowników umysłowych, zarejestrowanych w P. U. P. P. do dn. 15 b. m. pobierających i niepobierających zasiłki, zamieszkałych w m. Częstochowie, że od piątku dnia 23 b. m. rozpoczęło się na placu firmy „Z. Ryłski i S-ka” rozdawnictwo (sprzedaż) kartofli jadalnych dla bezrobotnych po cenie zł. 1.80 za korzec.

Kwitny na kartonie wydaje się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

Magistrat.

## Pełne wybory do Rady Miejskiej w Częstochowie.

Wczoraj powrócił z Kielc prezydent miasta dr. Marczewski, który w sprawie wyborów do Rady miejskiej w Częstochowie udzielił nam następujących informacji:

„Decyzja w sprawie wyborów do Rady miejskiej już zapadła. Władze rządowe postanowiły wyznaczyć pełne wybory do nowej Rady miejskiej.

Termin wyborczy będzie w tych dniach przez władze wojewódzkie ustalony i niebawem nastąpią oficjalne ogłoszenia o wyborach”.

Wobec powyższego oświadczenia spodziewać się należy, że władze wojewódzkie nie omieszkają załatwić sprawy wyborów nowej Rady miejskiej w Częstochowie w jak najkrótszym terminie.

A więc niezawodnie już za kilka dni ukaza się ogłoszenia o wyborach, sam akt wyborów zaś odbędzie się prawdopodobnie przy końcu grudnia roku bieżącego.

Z zebrania kupiectwa chrześcijańskiego. W ub. niedzielę odbyło się nader liczne zebranie kupiectwa chrześcijańskiego w sprawach podatkowych. Uchwalono doniosłego znaczenia rezolucję. — Obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy w następnym numerze naszego pisma.

„Świat Kobiety” № 20 ty przynosi List z Paryża o modzie, Laureat Nobla, Sprawozdanie z teatru warszawskiego i krakowskiego, Kronika warszawska, Carmen Sylva, Czemu i z czego śmieją się małe dzieci, Nieodpowiednia elegancja, Panienska z okienka, d.c. powieści „Bez czego żyć nie można”, Dawniej a dziś... Szlachetne obrazy, obrazach sów parę, W przydrożnym lamusie, Roboty ręczne, Pogadanki kosmetyczne, Dobra gospodyni itd. Do każdego numeru dołączony arkusz drożów.

Uświatowanie samobójstwa. W ub. sobotę o godz. 8 ej m. 20 wiecz., w mieszkaniu własnym przy ul. Garncarskiej Nr. 18, uświatowa pozabawił się życia 20-letnia Janina Michałowska, wypijając większą dozę esencji octowej. Desperatka w stanie zadawalającym przewieziona do szpitala przy ul. Jasnej na kurację. Przyczyną rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne.

Nieporęczalny wybrak „nerwowej osobki”

Nadprogramowe widowisko miało w ub. niedzielę publiczność, zgromadzoną na seansie filmowym w kono-teatrze „Nowym”. Oto głęboka cisza nagle przerwana została histerycznymi krzykami kobiecimi. Pospiesznie zapalono światła. Oczym olśnionych niespodziewanem zjawiskiem widzów ukazała się w krzesłach młoda niewiasta, pozabawiona... spodniczki. W dyskretnem „dessous” wyprowadzono spazmującą damę i przerwano seans wznowiono. — Jak się okazało młoda kobieta, cierpiąca na silny rozstrój umysłowy, w przystępie ataku nerwo-

wego sama zerwała ze siebie odzież. W kinematografie znajdowała się w towarzyskiej meża.

Wapasać 70buzerska. W ub. niedzielę o godz. 2 ej m. 45 po poł. podczas pochodu żydowskiego konduktu pogrzebowego przez ulicę Olczyńską z domu nr. 29 wybiegli trzej pijani osobnicy, którzy bez powodu pobili kilku uczestników konduktu. Awanturnicy zostali aresztowani i przekazani sędziemu śledczemu. Są to: Jan Jamroz, Bratnia 31, Walerjan Adamski, Bratnia 23 i Stanisław Brzeziński, Miodowa 2.

Pożar na wsi. W Złotym Potoku w zagrodzie Leopolda Golisa wybuchł pożar, który strawił doszczętnie dom mieszkalny, stodołę ze zbożem i oborę. Straty wynoszą 3,500 zł. Przyczyny pożaru nie ustalono.

### Rozmaitości.

Humor w polityce. Podczas wyborów do parlamentu angielskiego, w czasie przemówienia pewnego kandydata lewicowego, który z tłumem rzucił głowę kapusty na estradę.

Mówca, spokojnie kontynuując swoje wywody, podniósł kapustę i pokazując ją tłumowi rzekł:

— Jeden z naszych opozycjonistów zgubił głowę, może ją u mnie odebrać.

Zaguszające oklaski towarzyszyły szczeremu śmiechowi.

Wojna a ptaki przelotne. Znaną już było rzeczą dla przyrodników, że ostatnia, olbrzymia wojna wpłynęła też na zmianę kierunku ciągu ptaków przelotnych z północy na południe i odwrotnie.

W miłośnościach, w których toczyły się najzajęższe i najdłuższe bitwy, ciągnące ptactwo przerażone hukami wystrzałów i świstem pocisków, tudzież widząc ogromne szczyrby wywołane w swych szeregach przez kule walczących, dobrze zapamiętało to zjawisko i przy następnych ciągach o-

mijało już starannie te okolice.

W sprawie tej ogłasza obecnie w piśmie francuskim „Revue Francaise d'Ornithologie” jeden z miłośników ptactwa ciekawe spostrzeżenia swoje, dotyczące ciągu zórawi przez Francję północną.

Przed 1914 r. — pisze — zatrzymywały się zórawie od niepamiętnych czasów na wiosnę i na jesieni, podczas ciągu na północ i z powrotem, we Francji północnej, śród rownin Wogeżów i w dolinie rzeki Mozeli, na oddalonych. Jeszcze w październiku 1914 r. zawitały tam zórawie podczas ciągu swego do Afryki. Przyjął je jednak straszliwy ogień działowy i karabinowy, a ponieważ lecały zwykle nisko, poniosły więc straty ciężkie. To też te, które z tej rzyt ocalały, nie wróciły już do miejscowości, która ich taknie gościnnie przyjęła. Dziś zóraw stał się w tych okolicach wielką rzadkością. Mądre ptaki obrały sobie inną drogę ciągu. Nie widać już kluczów zórawi w Wogeżach, co czyni wrażenie, jak gdyby ptaki, które zdołały wtedy podczas wojny przelecieć, ostrzegali swych towarzyszyw w Afryce przed niebezpieczeństwem, grożącym im na tej drodze.

— Dziecko o roentgenowskich oczach. Z Monte Carlo donoszą, że u pewnego 8-letniego chłopcy ka wykryto zadziwiająco właściwości. — Chłopiec często przenika wzrokiem zamknięte szkatułki i czyta listy ukryte nawet w kilku kopertach, a potem zamknięte w metalowej szkatułce.

O podobnym fenomenie oczu, obdarzonych własnościami promieni Roentgenowa, donosono niedawno z Hiszpanii. — W Monte Guido utworzyła się komisja z psychologów i lekarzy, która wzięła sobie za zadanie zbadać tajemniczego wypadku i stwierdzenie, czy nie zachodzi tutaj jakieś oszustwo.

### Mizerja gwiazd filmowych.

Jeden raz więcej sprawdza się przysłowie, że „fortuna kołem się toczy”, na losie, jaki spotkał temi czasy angielskich aktorów filmowych, nawet pierwszorzędnych.

Z powodu przemożnej konkurencji amerykańskiej, angielski przemysł filmowy otrzymał cios śmiertelny. Przeważna liczba przedsiębiorstw filmowych została, jak donoszą z Londynu, zlikwidowana, skutkiem czego olbrzymia większość aktorów i aktorek filmowych znalazła się w rozpaczalnej sytuacji.

Szamani oni zostali na szukanie wsparcia u swych przyjaciół i dawnych wielbicieli, gdyż uważają za ułubienie zgłaszać się po rządową zapomogę dla bezrobotnych, a w rzadkich jedynie wypadkach udaje się im zapewnić sobie egzystencję w jakimś innym zawodzie.

Jedna z gwiazd filmowych pierwszej wielkości została kelnerką w pewnej restauracji na wystawie w Wembley, a kilkadziesiąt jej koleżanek znalazły zajęcie na tejże wystawie w roli „wywoływaczek” przy rozmaitych ludowych widowiskach, lub jako statystki teatralne.

Jeden zaś z aktorów, niedawno jeszcze ulubieniec publiczności londyńskiej jako komik filmowy, został robotnikiem portowym, a jego kolega, grywający z bajecznym powodzeniem role — pierwszych amantów — pracuje w fabryce cementu.

Ponieważ w Anglii stagnacja wybiera coraz groźniejsze rozmiary, przeto przychodzi bardzo trudno znaleźć jakieś zajęcie nawet tym aktorom filmowym, którzy pragnęliby pracować fizycznie. — Przed paru dniami jeden z najświetniejszych aktorów filmowych odebrał sobie życie, zmuszony do tego głodem.

Rząd angielski, biorąc to wszystko w rachubę, ma przysiąc z wydatną pomocą przemysłowi filmowemu, aby mógł wrócić do dawnej świetności.



## Pozbycie się ARTRETYZMU i REUMATYZMU bez wszelkiego niebezpieczeństwa?

Reumatyzm jestto okropna nade rozpowszechniona choroba, nie szczeni ani biedakom ani bogaczom, ofiar swych szuka, zarówno w chatach ubogich, jakoteż w pałacach. Nader wielostronne są postaci, w których cierpienie to się objawia i bardzo często choroby, znane zazwyczaj pod rozmaitymi nazwami, są niczem innym, jak tylko reumatyzmem. Są to albo bóle stawowe lub w ściągach, innym znów razem są to obrzmienia, oddzielnych części, lub zniekształcenie rąk i nóg. Kurcze, klucie, bóle przeszywające w rozmaitych częściach ciała, jak również osłabienie wzroku bywają często następstwem reumatycznych i artretycznych cierpień. Jak wielostronny bywa obraz choroby, tak samo rozmaity jest dobór wszelkich możliwych i niemożliwych leków, mikstur, maści itp. środków, zaleczających cierpiące ludzkości. Większość tych środków nie jest w stanie wyleczyć, w najlepszym razie przynoszą tylko chwilową ulgę. To co my polecamy stanowi leczenie za pomocą picia wód mineralnych, co już wielokrotnie zwolenników postawiliśmy, każdemu kto do nas napisze **ZUBERA-NIE DARMO PRZEŚLAĆ** nasze nader interesujące i pouczające pismo zdrowe. A więc komu doliczają bóle, kto pragnie wyleczyć się szybko, radykalnie i bezpiecznie ze swoich cierpień, ten — niechaj jeszcze dzisiaj napisze do nas pod adresem: **AUGUST MÄRZKE, Berlin Wilmersdorf, Bruchsalterstr. 5. Oddział 332**

### Smalec amerykański

skrzyżkami, po 66 zł. za 1 okrzyżkę 25 kg., sprzedaje reprezentant

### Marjan Szybowski

u siebie lub w „Polskim Lloydzie”



# O ZACHODZIE

— Mnie się zdaje przeciwnie, że to ty mizerniejsz, Terno, dziewczęta w twoim wieku nie mówią takich tważy, za mało w niej życia, a za dużo wryzu na lat dziewiętnastość... — trzymał ją za rękę i głąskał po niej zlekka... — Biedneś bo ty dziecko! Trzeba będzie pomyśleć o tem... — macie przecież ojca, który nad wami czuwać powinien... Nie, dziękuję ci, nie trzeba mi bulionu, kochanko... — ale ty powinnaś używać więcej powietrza. Ot, masz tu na podarek dla Wisienki, wyjdźcie sobie teraz na miasto...

— Prowadził za niemi pełnym miłości wzrokiem, nim zniknął za drzwiami... — Nie przywykło się jeszcze... — nie przywykło myśleć o nich i zajmować ich potrzebami... nowe to dla mnie... tak jak to, że wszystko w tym domu teraz czyste i uczciwe... że mi nie obchodzi tu żaden sprzęt, ani krzesło... — Muszę sprzedać coprędzej naszą willę — zawołał nagle — cięży mi ona teraz jak wierz, jak kajdany u nogi... — nie jestem w stanie wziąć się do niczego, dopóki się z tem nie załatwię... gdy oddam klucz w inne ręce, rzecz będzie skończona i pojedzie w zapomnienie... Czuję dobrze, że nie cō innego, tylko to, dusi mi teraz i gryzie i gnębi... — Oj nie to, nie to, — myślał sobie dziadek po wyjściu syna. Sprzedanie

Słonecznej nie zdejmię mu tego ciężaru — nie może być balsamem gojącym na tę ranę... Tu nic z zewnątrz nie pomoże... żadna filozofia... żadne rozumowanie i wyprowadzanie logicznych wniosków, chociażby z taką jak jego głową! — Wyrzucił sobie coś, co go wyprowadziło po za granice praw naturalnych i zmarnieć musi, gdyż zgłotnął go one swym nieubłaganym ciężarem... Przeróżne poglądy na życie, systematy, to zabawka mózgu... ludzkie wymysły, które mego syna teraz nie uspokaja i nie pociesza. Wszy stkie owe, moralno-filozoficzne budowy dobre mogą być tylko wtedy, gdy się ściśle ograniczy i nie nazwie religią. Jej słowa o miłości i przebaczeniu nie mają sobie równych, bo pocho dzą ze świata, który leży wysoko... w soko... nad naszymi...

Było to w początku maja. Szczyty lasów, w oddali, zabarwiały się jasną zielenią, webrane strumienie pedziły, spienione, z gór z hatasem, a wzgórz złożyły się od wiosennego kwiecia. Wio sła była w całej pełni — powietrze stało się aromatycznym, jasne promienie słońca oślepiały oczy — wszędzie czar wonie i blaski odurzające... Zima pozostała w tyle, jak coś ciężkiego, przynębiającego, co już chyba nigdy nie wróci. Terna pojechała za służącą do Słonecznej, by spakować wszystkie rzeczy i przewieźć je do miasta. Willa ich ukończona była już sprzedana. Obejrzała się w kolo, w ogrodzie, poglądając z zalem na rabatki, które sama tak lubiła wysadzać, pieć i polewać. Na drzewkach owocowych, za-

działa jak zawołała głośno: — Polu mój, czyż ja cię nigdy już nie zobaczę!... Przejęła się dźwięku własnego głosu i czuła, że musi zmódt tę falę wzruszenia i tęsknoty, jeśli nie chce być sama jej ofiarą. Opuściła więc co rychlej to miejsce i udała się na przystanku, gdzie już oczekiwała na nią służąca. Droga statkiem ze Słonecznej do miasta była jej tak dobrze znana, obywatela ja tyle razy, a jednak dziś wszystko wydawało się jej jakimś odmiennym i nowym. Morze mieniło się srebrzysto około skał i małych wyseppek, porożrzucanych na jego powierzchni, mewy krążyły wokóło z krzykiem, muskając wodę słonecznymi skrzydłami, w przelęższej wodzie wirowały miliony małych rybek, tępoczących się w wesołych rzutach i podskokach... wszędzie wrzało życie, niepokój, troski, szczęście i nadzieje!

Terna czuła się jakoś dziwnie — zdawało jej się, że i dla niej po przebytych burzach nastanie coś nowego, że gdzie spojry, tam nadzieja zabłyśnie. Oczekiwała wciąż, sama jeszcze nie wiedząc czego. — Wydarzeniem wielkiej wagi wydał jej się fakt, że ciotka Rima obejrzała się za nią na ulicy i, że pan aptekarz Hög powitał ją wzoraj tak uprzejmym ukłonem. Przed paru dniami wybrała drogę około poczty, by zobaczyć czy sroki pobudowały sobie znów gniazdo nad oknem ciotki Lullę i nie mogła się oprzeć pokusie zajrzenia, co też tam już sadzą i jak urządzają w tym roku ogród przy aptece. (d. c. n.)

**Teatr „ODEON”**  
Program od wtorku 27 do piątku 30 października 1925.  
Szczegóły w programach.  
Pocz. programu o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem  
Ceny miejsc popularne: Krzesło tylko 1 zł. (z pod.)

**Nadzwyczajny podwójny program!!!**  
**SZATAN OCEANÓW**  
Dramat sensacyjno-erotyczny w 6 ciu wielkich aktach.  
W roli głównej słynna nasza rodaczka **HELENA MAHOWSKA.**  
**KTO MA ŻONĘ MUSI...**  
Tragiczarsa w 6 ciu aktach. W roli głównej prześlizna **MARJA REINWALD.**

**Kino-Teatr „NOWY”**  
H-ga ALEJA Nr. 43.  
Od wtorku 27-go do piątku 30-go b. m. (włącznie).  
Ceny miejsc popularne: Krzesło 1 zł. (łącz. z podat.)

**Olbrymi dwugodzinny program**  
**„KOBIEȚA I OPINJA”**  
Wspaniały współczesny dramat zyciowy w 7 wielkich aktach pełna grozy i napięcia akcja. Reżyser Tom H. Iné w rolach głównych: **Stodka May Mea Avoç, Brinsley Shaw i Lloyd Hughes.** **Nad program:** Pełna humoru farsa amerykańska 2 akty bezustanne, homerycznego śmiechu.  
Motto: Prasa — to weszchwałne siódme mocarstwo, przed któm nie się nie ukryje nawet myśli zaró — no dobra, jak i złu.

**TEATR NOWOŚCI** w Częstochowie i Aleja Nr. 12. Telet. 574.  
Od niedzieli 25 października s. r. i dni następnych.  
rozątek w dniu powszednie o godz. 5, w soboty o 4 w niedzielę i święta o 3 p. Ostatni seans o 9 m. 30. Sala ogrzana.  
Passe-partout i bilety ulkowe ważne tylko na pierwsze seanse.

**2 serie 10 aktów razem. Pełna grozy i łoz tragedia współczesna w 2 serjach 10 akt. razem. Największe arcydzieło świata!!!**  
**CYWILIZACJA** czyli **WIELKA WOJNA EUROPEJSKA** Reżyserji genialnego T. B. INCA. Jest to jeden wielki akt oskarżenia przeciwko cywilizacji i wojny światowej i agitatorowi wojny odwołanej w państwo bohaterski Bada. Z obrazu tego każdy się dowiódł kto był przyczyną wojny, komu zawdzięczamy tyle wód i sierot. Prawdziwe zdjęcie z platu błwy, oryginalne zdjęcie przysięgią tapieniu tezd podwodnych. To cośy widzieli od tej pory w lencych filmach, niktne wobec obropności tego co ujrzymy. Uwaga! Mimo (bardzo drogiej dzierzawy za obraz powyższy, chcey użyczyć wszystkim obejrzenie tego wyjątkowego filmu, ceny miejsc nie podwyższam). Krzesło 1 złoty galeria 50 groszy wraz z podatkiem miejskim. Dla szkół grupami specjalne następowo.

**Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.**  
**Moim dżyru lekarzy chorób wewnętrżnych.**  
26-go Października r. b.  
**Dr. Matek ul. Dąbrowskiego Nr. 7.**  
21-go Października r. b.  
**Dr. Goldman Pilsudskiego Nr. 9.**  
**Moim dżyru lekarzy chorób wewnętrżnych.**  
26-go Października r. b.  
**Dr. Lipiński ul. Panny Marii Nr. 1.**  
27-go Października r. b.  
**Dr. Le Castelani ul. Stanisława 5**

**OGŁOSZENIE.**  
Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, na mocy art. 53 ustawy z dn. 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Rz. Pol. Nr. 44, poz. 272), podaje do wiadomości, że z powodu niezapłacenia należności P.K.Ch. dnia **30 października 1925 r.** od godz. 10-ej z rana odbędzie się licytacja zaskawestrowanych ruchomości u:  
**A. Wigdora** Stary Rynek 7. Kredensu, szafy do garderoby Oszacowano na zł. 30 gr. 97.  
**I. Częstochowskiego** (fabr. albumów) Ogrodowa 4. 10 sztuk albumów — rozmiar 27X17 Oszacowano na zł. 33 gr. 36.  
**Natana Godela** Garncarska 5 szafy do ubrania Oszacowano na zł. 31 gr. 14.  
**Lewka Wienu** Nadrzeczna 52 Szafy garderoby Oszacowano na zł. 17 gr. 10.  
Ruchomości obejrzyć można w dniu licytacji od godziny 10-ej rano, spis zaś takowych codziennie w dziale Egzekucyjnym Pow. Kasy Chorych, illi Aleja 51 od 9-ej do 12-ej. Częstochowa, dnia 15 lipca 1925 r.  
Przewodniczący Zarządu w. z. (-) **E. Wichura**

**LeKarcz-Dentysta Stanisław PARCZYNSKI**  
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro  
Przyjmuje od 10-ej — 1-ej i od 5-ej — 7-ej.

**Piperazylna musująca „ORBIS”**  
zawiera 4%o czystej piperazyiny i stosuje się przy dnie, kolce nerkowej, plasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic i t. p. cierpieniach.  
Wzrób Twa dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „Orbis” Sp. Akc. w Częstochowie. Zadać w Aptekach i drogeriach tylko z firmą „Orbis”

**Tartak Parowy W. BADORY**  
ul. Zaciszańska  
Skrytka pocztowa 17.  
**Telefon 4-54.**

**Okazja!!!** W odległości 6 kilometrów od Częstochowy sprzedają się **działki ziemi** zdatne na lotniska.  
Sprzedaż na raty za gotówkę ewentualnie zamiana na place i nieruchomości miejskie. **Wiadomość III Aleja Nr. 67 Czerniejewski.**

**Choroby piersiowe są uleczalne!!!**  
Sprzyjcie się Swego Lekarza, a ten wam potwierdzi, że **„BALSAM THICOLAN AGE”** jest uznanyym środkiem przeciwko chorobom płucnym. — Zalecany przez powagi lekarstko **„BALSAM THICOLAN AGE”** leczy: Bronchit, gruźlicę, kaszel kokiłusz, utratę wydzielania się płucowy, wmacnia organizm powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki „Stella” al. Panny Marii 33, apteczka A. Gieścickiego w Warszawie

**Dom** trzypiętrowy w Aleji tania do sprzedania zaraz **Wład. ul. Krakowska 55 u gospod. rza**

**Na sezon zimowy** zdjęcia przy świetle Elektrycznym Ostatnie go Amerykańskiego wynalazku. Zakład czynny codziennie bez względu na pogodę do godz. 7 wiecz. Na zamówienie i dłużej Fotografia Artystyczna „Stella” ul. Panny Marii 33 (naprzeciw poczty).

**Zgubiono** książkę wojskową wydaną przez PKU Częstochowa na imię Ferdynanda Paul.

**Prosięta** siedmiotygodniowe do sprzedania **Jasnogórska 25 Szczeciński**

**Freblanka** poszukuje osoby do dzieci Zgłoszeń do Gońca pod „Freblanka”

**Zgubiono** książeczko Kasy Chorych Nr. 50033 Kowalika Feliksa.

**Fortepian** sprzedam tania. **Wiadomość Tyflowski Wały 14 obok synagogi.**

**Pokój** umebłowany odnajmę **Wieluńska 54 Kowalska.**

**Do sprzedania** Listy Zastawne Często chowskie 8 sztuk po 1000 rb. przedwzjęne z kuponami **Wiadomość „Renoma” Kosięzki 11.**

**Do wynajęcia** pokój umebłowany z oddzielnym wejściem **II Aleja 35-16.**

**Zdolna** krawcowa poszukuje zajęcia w domach prywatnych ul. św. Barbary 8 w Częstochowie S. Sewera.

**Gęś** przybłąkała się ul. Zielona Nr. 42 za zwrotem kosztów.

**Zgubiono** portfel zawierający książkę wojskową i kartę mobil. wyd. przez P.K.U. Częstochowa na imię Andrzeja Świętaka Lastawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

**Zfemia** do wabycia z parcelacji w Jaskrowie zgłaszać się dnia 3, 4 i 5 listopada r.b. Cena bardzo niska **Jaskrów Leszczowska.**

**Sprzedam** kilkaset pocztówek 6 groszy sztuka **Aleja 62 Cytłina**